



Ogień trawił budynek. Strażnicy miejscy pospieszyli z pomocą

2019-01-18

W czwartek wieczorem w jednym z budynków przy ulicy Radzikowskiego wybuchł pożar. Pierwsi na miejscu byli strażnicy miejscy, którzy dostępными wokół materiałami i śniegiem podjęli próbę ugaszenia ognia. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

Około godziny 19 do patrolu straży miejskiej podbiegł zdenerwowany mężczyzna. Poinformował funkcjonariuszy, że przed chwilą widział otwarty ogień, jakichś ludzi wewnątrz budynku i czuł swąd palonego plastiku.

Strażnicy natychmiast udali się we wskazane miejsce, gdzie zastali kilku mężczyzn stojących przed płonąca posesją. Jeden z nich stwierdził, że jest jej właścicielem, a budynek, w którym wybuchł pożar jest niezamieszkały i przeznaczony do rozbiórki. Dodał, że w środku prawdopodobnie są jacyś ludzie. Jak podkreślił, bał się wejść do pomieszczeń ze względu na duże zadymienie.

Po wezwaniu na miejsce Straży Pożarnej i policji, strażnicy natychmiast rozpoczęli gaszenie płomieni. Używając latarek skontrolowali też wszystkie pomieszczenia. Na szczęście budynek był pusty. Pożar dogasili przybyli na miejsce strażacy, a policjanci przejęli dalsze czynności wyjaśniające na miejscu zdarzenia.